№ 111. Poniedziałek 16. Maja 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesiecznie 1 zl. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. Anglia. — Francya. — Holandya. - Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya — Ksiestwa Naddunajskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. komisya krajowa dla spraw osobowych mięszanych urzędów powiatowych mianowała sądowego auskultanta Bazylego *Głowackiego* prowizorycznym aktuaryuszem urzędu powiatowego w lwowskim okręgu administracyjnym.

— C. k. dyrekcya finansów krajowych mianowała oficyała kancelaryjnego Jana *Buschaka* kontrolorem przy krajowym ekonomacie we Lwowie.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia we Lwowie.)

Lwów, 13. maja. W tutejszym szpitalu powszechnym znajdowało się w miesiacu kwietniu r. b. 782 chorych, zaczem mniej o 103 niz w kwietniu roku zeszłego. Z liczby powyższej wyleczono 218 chorych, 21 wypuszczono ze szpitalu jako do wyleczenia już niepodobnych, 41 umarło, a 502 pozostało jeszcze i nadal w szpitalu z początkiem tego miesiąca.

W ciągu tego miesiąca było najwięcej chorych na zapalenie płuc, gardła i t. d., tudzież cierpiących reumatyzm; było też kilka wypadków ospy naturalnej, a zresztą liczono wielu chorych na słabość chroniczną, a najwięcej na tuberkuły i płucowe „Emphysem."

W ogóle umarło w miesiącu kwietnia r. b. we Lwowie 261 osób — więcej o 7 niż w marcu roku bieżącego, i więcej o 14 niz w kwietniu roku zeszłego.

(Ich Mość Królestwo pruscy w Wiedniu. — Żałoba dworu. — Zastępca Arcyksięcia Albrechta. — Stan oblężenia Wybrzeża. — List br. Hübnera do hr. Walewskiego. — Nowy batalion ochotników wiedeńskich.)

Wieden, 13. maja. Ich Moście Król i Królowa Prus przyjechali tu z Włoch wczoraj wieczorem, i zajeli mieszkanie w hotelu pruskiej ambasady.

— Z najwyższego rozporzadzenia przywdzianą zostanie po ś. p. Jego cesarzew. Mości najdostojniejszym Arcyksięciu Janie dworska żałoba dnia 12go maja na sześć tygodni z odmiana jako to: pierwsze dwa tygodnie t. j. od 12. włącznie do 25. maja gruba, a ostatnie cztery tygodnie t. j. od dnia 26. maja włącznie do dnia 22. czerwca lekka żałoba.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najłaskawiej rozporządzić, ażeby fml. Franciszek hrabia Haller Hallerkeö objął na czas nieobecności Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Albrechta najwyzszą władzę w królestwie Węgierskiem pod względem wojskowym i jako jeneralny gubernator.

— W Tryeście wydano obwieszczenie, którym komendant 1. armii fzm. hrabia Wimpffen ogłasza stan oblężenia na całej linii wybrzeża od rzeki, Piave aż do dalmatyńskiej granicy.

— Kopia listu barona Hübnera do hrabi Walewskiego w Paryżu 2. maja 1859.

Ponieważ sprawujący interesa Francyi w Wiédniu zażądał paszportów notą, którą zostawił dziś rano u hrabi Buol, otrzymałem rozkaz od mego rządu opuścić Francyę z urzednikami ambasady. Przeto mam zaszczyt prosić Waszą Excel., abyś kazał wydać mi paszporta.

Rząd holenderski przychylając sie do życzenia, jakie w tej mierze oświadczył dwór Cesarza Jego Mości, upoważnił swego reprezentanta w Paryżu i swych ajentów konzularnych w portach francuskich zająć się podczas niebytności ambasady protekcyą urzędową poddanych austryackich zostających we Francyi.

Racz, Mości Hrabio przyjąć zapewnienie wysokiego poważania, z jakiem mam zaszczyt być Waszej Excel. i t. d.

— Włącznie z dziś przedsięwziętym werbunkiem ukompletowano trzeci batalion korpusu wiédeńskich ochotników. Werbunki do wiédeńskiego korpusu ochotników ustają od jutra w budynkach gminnych dzielnicy Neubau, natomiast jednak werbować będą do rzeczonego korpusu w koszarach na przedmieściu „Alservorstadt".

Anglia.

(Wiadomości bieżace. - Nowiny dworu. — Sprostowanie fałszywych wieści. — Komisarze rządowi przy armiach. — Korpus wojska morskiego. — Wykaz banku.)

Londyn, 10. maja. W ciągu upłynionej nocy odjechał lord Cowley na powrót do Paryża.

— Książę Walii przybyć ma na początku przyszłego tygodnia do Anglii. W każdym razie spodziewany jest w Osborne dnia 24. b. m., t. j. w rocznice urodzin J. M. Królowy.

Co do nowego parlamentu, uskuteczniono do dzisiaj rano w całym kraju 586 wyborów, między temi 319 liberalnych i 267 konserwatycznych.

— Śrubowy parostatek „Etna", który wczoraj zawinął do Portsmouthu, odpłynie pojutrze z wojskiem do Malty.

— W sobotę po południu był u Królowy Drawing-room, przy której sposobności przedstawiono J. M. Królowej do sta dam. Młody szleswigsko-holsztyński książę Fryderyk był na audyencyi u Królowy. Dyplomatyczny korpus był zupełnie zastąpiony. Między przedstawionemi damami znajdowała się baronowa Haeseler, którą przedstawiła małżonka pruskiego posła.

— *Morning Herald* urzędowy organ rządu, zbija dziś niektóre wiadomości, które w ciągu ostatnich dni rozszerzano po rozmaitych dziennikach. Za zupełnie bezzasadne podaje: 1) Wiadomość telegrafowaną z Hamburga, jakoby angielski rząd oświadczył urzędownie, że w razie wojny między Francyą a Niemcami nie będzie mógł bronić niemieckich okrętów kupieckich; 2) wiadomość umieszczoną najpierwej w dzienniku *Independance*, jakoby lord Malmesbury z odwołaniem się do neutralności Sabaudyi oznaczonej w wiédeńskich traktatach, zaprotestował przeciw przechodowi francuskich wojsk na Sabaudyę; 3) wiadomość dziennika *Times*, że dla głównej kwatery sardyńskiej i austryackiej armii mianowano angielskich komisarzów rządowych. Co do tego punktu, mówi ministeryalny dziennik: „Rzecz się ma tak. Na prośbę Sardynii, ażeby wysłać do sardyńskiej armii znakomitą osobę do składania sprawozdania z zaszłych wypadków, wybrano pułkownika Cadogan, który sardyńskiemu kontyngensowi towarzyszył do Krymu. Oraz mianowano tego oficera wojskowym attaché sardyńskiej ambasady. Pułkownik Claremont teraźniejszy wojskowy ataché w Paryżu towarzyszy, jakto się samo przez się rozumie, francuskiej armii a p. E. Mildmay, który 12 lat służył w austryackiej armii udaje się jako ataché do wiédeńskiej ambasady. Austryacki rząd nieżyczył sobie wojskowego w rzeczonym charakterze, obrano zatem na tę posadę z cywilnych takiego, który obeznany jest z sprawami wojskowemi i sam Austryi dobrze jest znanym. Oni też towarzyszyć będą armiom, a nie komisarze angielscy. Ich obowiązkiem będzie zdawać rządowi sprawę z wypadków wojennych."

— Na mocy rozkazu tajnej rady z dnia 30. kwietnia pomnożony zostanie korpus marynarskich żołnierzów o 2000 ludzi i 2 podpułkowników z odpowiednim sztabem oficerów. Według tego obejmować będzie cały korpus 112 kompanii dywizyjnych, z których każda składać sie będzie z 134 ludzi. Do tego 16. kompanii artyleryi razem 188 ludzi. Licząc w to jeszcze jeneralny sztab składający się z 99 oficerów i t. d. co wynosi na cały korpus 16.995 ludzi.

Werbunek majtków w Londynie postępuje pomyślnie; w innych portowych miastach zaledwie teraz dopiero rozpoczęto werbować, zatem co do ostatecznego rezultatu nic jeszcze nie można powiedzieć stanowczego.

— Wykaz banku. Depozyta państwa: 5,468.008 funt. szterl. (przybytek 218.712 f szt.) inne depozyta 15,963.971 f. szt. (przybytek 629.346 fun. szt.) Reszta 3,163.488 funt. szterl. (przybytek 14.228 funt. szterl.), hypoteka rządowa 11,371.118 funt. szt. (niezmiennie) inne hypoteki 19,137.314 funt. szt. (przybytek 631.813 funt. szt.), banknoty nie znajdujące się w obiegu 8,790.350 fun. szt. (ubytek 706.295 funt. szt.). Banknoty w obiegu 22,255.685 f. szt. (przybytek 317.060 fun. szt.), zapas brzęczącej monety 17,205.480 funt. szt. (ubytek 434.862 funtów szterlingów.)

Francya.

(Odjazd Cesarza do Włoch. — Wiadomości bieżace. — Wzmocnienie sztabu jeneralnego. — Ruchome światło elektryczne.)

Paryż, 10. maja. Dzisiaj po południu o godzinie 5. minucie 30 wyjechał Cesarz do Włoch do francuskiej armii. Z Tuileryów

jechał ulicą Rivoli, i placem Bastylii do lugduńskiego dworca kolei żelaznej, gdzie przybył o 6. godzinie. Cesarz jechał w otwartym pojeździe sześcioma pocztowemi końmi; obok niego Cesarzowa a na przedzie książę Napoleon, który w towarzystwie Cesarza udaje się do armii. Za pojazdem Cesarza jechały dwa powozy z adjutantami i służbowymi oficerami Cesarza oraz pojazd z damami Cesarzowy. Cesarzowa była w stroju podróżnym. Cesarz w małym uniformie jeneralskim z farażerką na głowie. Ulicą Rivoli posuwały się cesarskie pojazdy powoli. Po obu stronach stały tłumy ludu, żegnając Cesarza okrzykami „Vive l'Empereur!" W dworcu kolei żelaznej i wzdłuż całej drogi ustawione były oddziały narodowej gwardyi, batalion gwardyi i batalion liniowy piechoty. W dworcu powitało Cesarza kilku ministrów i t. d Urządzono wielki salon, w którym pożegnał Cesarz tych, co mu nietowarzyszą. Cesarzowa odprowadzała Cesarza aż do Montereu, gdzie będzie wielki obiad. Po obiedzie wraca Cesarzowa do Paryża, a Cesarz udaje się w dalszą podróż bez przerwy. Pociąg, który odwozi Cesarza do Marsylii, składa się z dziesięciu wagonów. W Marsylii poczyniono przygotowania, ażeby jutro w południe odpłynąć mógł Cesarz z księciem Napoleonem; dnia 12. b. m. stanie Cesarz w Genuy, zkąd udaje się w prost do głównej kwatery w Alessandryi.

— Wczoraj t. j. dnia 7. b. m. czyniono w obecności Cesarza i wielu jego dworzan bardzo zajmujące próby ruchomem światłem elektrycznem. Próby odbywały się w ogrodzie Tuileryów. Aparat znajduje się na lekkim wózku, nadzwyczaj silny płomień, a można go jeszcze według upodobania wzmacniać albo zmniejszać za pomocą refraktorów obracać na wszystkie strony, lub wyłącznie na jeden punkt sprowadzać. Płomień sam. wydobywa się według systemu p. Grenet. Wózek przedstawili Cesarzowi margrabia Boissy, margrabia Valany, baron Serurier i deputowany p. Vavin. Są to ruchome latarnie, które w wojnie podczas pewnych nocnych działań wielkiej mogą być wagi.

— We wtorek otwartą zostanie żelazna kolej z St. Denis do Creil na Lovures i Chantilly.

— Algierski *Akhbar* pisze, że Arabi w Algierze dowiedzieli się już o wybuchu wojny między Francyą a Austryą i że miedzy nimi rozszerzają najrozmaitsze pogłoski o uciśnionym stanie w jakim znajduje się Francya.

— Cesarz jedzie nie zatrzymując się, we czwartek wieczór staje w Alessandryi i obejmuje naczelne dowództwo nad skoncentrowaną tam armią. Cesarzowa po odjeździe Cesarza udaje się do St. Cloud; tak przynajmiej wnoszą z przygotowań, jakie tam czynią na jej przybycie.

— Arcybiskupi i biskupi rozesłali do duchowieństwa okolnik ministra oświecenia z wezwaniem modlić się za pomyślność francuskiej broni. Kardynał Bonald arcybiskup lugduński przyłącza do tego pisma wstęp, w którym wyraża życzenie, ażeby wojna, która zawsze jest plagą ludzkości, wkrótce została ukończoną.

— Książę Małakowy przybył już do Paryża i był dnia 9. b. m. na posiedzeniu tajnej rady w Tuileryach pod prezydencyą Cesarza.

— Z Miliany donoszą, że Kaid Brazerów przytrzymawszy trzech Marabutów wzywających do świętej wojny, przywiózł ich do Miliany i w Kasbie osadził w więzieniu. Zdaje się, to było powodem do pogłosek, że w Algieryi wybuchły niepokoje.

— *Monitor* pisze: Dnia 6. maja 1859 roku uchwalił Cesarz, ażeby przywrócono nowe zastosowanie dekretu z dnia 7. marca 1855 roku, na mocy którego mają być pomnożone szeregi jeneralnego sztabu równie jak i szeregi wielkiego sztabu jeneralnego, którego działania były zawieszone podczas pokoju. Szeregi jeneralnego sztabu pierwszego oddziału zatem pomnożone zostaną o 30 jenerałów, t. j. o 10 jenerałów dywizyi, czem podwyższy się liczbę jenerałów tego stopnia do 90, oraz o 20 jenerałów brygady, czem liczba jenerałów tego stopnia wzrośnie na 180. Ogólna liczba oficerów pierwszego oddziału wynosi zatem 270. Szeregi wielkiego jeneralnego sztabu pomnożone zostaną o 50 oficerów, t. j. o 5 pułkowników, tak, że razem będzie teraz 35 oficerów tego stopnia, o 5 podpułkowników, których liczba wynosić będzie teraz 35, o 10 szefów szwadronowych, tak, że w ogóle będzie teraz 110 oficerów tego stopnia, o 30 kapitanów, których razem będzie teraz 330, i o 30 poruczników, tak że razem będzie 100 oficerów tego stopnia. Ogólna liczba oficerów wielkiego jeneralnego sztabu wynosi teraz 610. Obsadzania nowo utworzonych posad nastąpić ma tylko w miarę potrzeb służby.

— Słychać, że francuscy oficerowie, którzy niedawno dopiero udali się do Teheranu dla wykształcenia armii perskiej, wracają do Francyi, zapewne na własne żądanie, tem bardziej, że zawsze jeszcze należą do stanu armii francuskiej.

Holandya.

(Czynności w izbach.)

Amsterdam, 7. maja. Minister spraw zewnętrznych oświadczył drugiej Izbie jeneralnych państw, że żadne z zagranicznych mocarstw wcale nie nalegało na Holandyę; rząd pozostawił sobie wolność działania i z Belgią nie zawierał żadnego traktatu. Rząd starać się będzie także i nadal, ażeby Holandya była wstanie zachować sobie zupełną wolność w działaniu. Głównie zatem potrzeba będzie zaproponować gotowość do pochodu luxemburskich wojsk, co odnosić się będzie także i do limburskiego kontyngensu 870 jeźdźców. Przedłożenie tego wniosku zwlekano ile możności jak najdłużej, pokąd nie stracono wszelkiej nadziei pokoju.

Szwajcarya.

(Zamknięcie zgromadzenia związkowego.)

Berna, 6. maja. Prezydent narodowej rady zamknął nadzwyczajne posiedzenie związkowego zgromadzenia następującemi wyrazy:

Moi Panowie! Sprawy związkowego zgromadzenia są ukończone. Federacyjni radcy potwierdzili zasady, które tworzą fundament szwajcarskiej polityki. Zważywszy groźny stan teraźniejszych stosunków złożyli dla przeprowadzenia tych zasad najobszerniejsze pełnomocnictwa w ręce związkowej rady, oraz mianowali naczelnego wodza i szefa jeneralnego sztabu. Na te posady powołali mężów posiadających zupełne zaufanie ludu, i którzy są chlubą narodu. Miejmy nadzieję, że nasza neutralność nie zostanie zakłócona, i że uchwalonych środków nie koniecznie będzie potrzeba użyć. Na wszelki jednak wypadek zapraszam Panów stanąć w związkowem mieście na pierwsze wezwanie. Związkowa rada będzie tymczasem wiernym stróżem narodu. Miałoby jednak niebezpieczeństwo zagrażać samodzielności ojczyzny, wówczas szwajcarska armia, wówczas my wszyscy staniemy w obronie niepodległości Szwajcaryi. Bóg niechaj broni i osłania ojczyznę naszą!

Włochy.

(Wypadki parmeńskie. — Utarczki wojska modeńskiego z rokoszanami. — Wiadomości bieżące. — Stan zdrowia Króla neapolitańskiego.)

Gazeta wiedeńska pisze: Dekret księżny rejentki w Parmie, którym na czas swej nieobecności mianowała ministrów członkami nadzwyczajnej komisyi rządowej, jest z dnia 1. maja; dnia 2. maja ogłoszono jednak w tym samym numerze dziennika następujące obwieszczenie rewolucyjne.

„Dokonana dnia wczorajszego za zgodą wszystkich klas towarzystwa rewolucya spokojna spowodowała podpisanych członków komitetu narodowego tego miasta do ukonstytuowania się jako tymczasowa junta rządowa dla Parmy w imieniu J. M. Króla sardyńskiego, Wiktora Emanuela.

Komisya rządowa mianowana przed odjazdem księżny rejentki zrzekła się władzy swej, mając zwłaszcza przeciw sobie całą opinię publiczną.

Ten stan rzeczy jest tylko tymczasowy, gdyż wkrótce obejmie rządy kraju komisarz J. M. Króla sardyńskiego.

Rządowi królewskiemu przesłano już uwiadomienia potrzebne.

Tymczasem niech wszyscy przykładają się do utwierdzenia panującego tu potąd zupełnego porządku. Wszyscy dążyć mamy tylko do jednego celu, to jest do pokrzepienia sił narodowych, by tym sposobem przyczynić się skuteczniej do popierania wojny za niepodległość krajów włoskich.

Parma, 2. maja 1859.

Riva Salvatore. Armelonghi Leonizo. Maini Giorgio.
A. Karbarini.

Widać więc, że członkowie tajnego komitetu rewolucyjnego działali od dawnego już czasu w porozumieniu z rządem Cavour'a, chociaż rząd ten nie raz z trybuny parlamentowej i w dokumentach urzędowych oświadczał uroczyście, że nigdy trzymać nie będzie z rewolucyą, lecz zawsze będzie jej przeciwnikiem. Rewolucyjne popleczictwo rządu tego nie poprzestało zresztą na samych słowach; junta pospieszyła się z mianowaniem ministrów tymczasowych, a to: ministra sprawiedliwości i oświecenia publicznego (Boldi Pietro), finansów (Niccolo Giuseppe), spraw wewnętrznych (Giambatista Mori), wydział spraw zewnętrznych i wojny pozostawiła jednak sobie; oprócz tego rozporządziła, że odtąd na czele wszystkich dekretów publicznych przytoczone być mają wyrazy: „Junta tymczasowa w imieniu Najjaśniejszego Króla sardyńskiego, Wiktora Emanuela II." Wezwano też niezwłocznie wszystkich zdolnych pod broń mieszkańców od lat 20 do 40 wieku do utworzenia gwardyi narodowej, której komendantem mianowano pewnego p. Giuseppe Gallenga, gdy tymczasem oficerom sardyńskim poruczono organizacyę korpusu nowego.

Tyle o juncie, która działalność swoją rozpoczęła kłamstwem, jakoby komisya rządowa mianowana przez księżnę rejentkę miała się zrzec dobrowolnie swej władzy. Komisya ta składająca się z ministrów parmeńskich protestowała raczej jak najwyraźniej w myśl wydanej przez księżnę rejentkę instrukcyi za utrzymaniem panowania i praw domu parmeńskiego, i domagała się o poświadczenie wręczenia juncie tego protestu. Wkrótce jednak miało wierne i przychylne wojsko parmeńskie położyć koniec dalszemu istnieniu junty. Uczucia tej wierności objawiły się w tem wezwaniu:

„Do tymczasowej junty rządu w Parmie.

Parma, 3. maja.

Wojsko wierne swej przysiędze chce i żąda, by zniknęły wszelkie oznaki rewolucyjne, a rządy Jej królewicz. Mości księżny rejentki uznane były w imieniu Jej syna Roberta I.

Gdyby w przeciągu jednej godziny nie nastąpiła odpowiedź pożądana i niedopełniono żądania wojska, natenczas przystąpi się do kroków skuteczniejszych.

Cesare Da-Vico,
pułkownik i komendant wojska książęcego."

Na to stanowcze wezwanie znikła junta z miasta. Municypalność upraszała wezwaniem publicznem komisyę rządową, by znowu rozpoczęła czynności swe w imieniu księcia Roberta I. W obwieszczeniu tem przychodzi między innemi, że do objęcia steru rządo-

wego wzywają ministrów zwierzchności miejscowe, jednomyślne uchwały municypalności, znaczna liczba znakomitych mieszkańców, i w szczególności wojsko.

Zabiegi więc rewolucyjne wniesione z Sardynii do krainy parmeńskiej trwały tylko od 1. do 3. maja; po upływie już dwóch dni uwolniła się ludność tamtejsza od wpływu rewolucyjnego, wydaliła wysłańców za granice, i upraszała księznę rejentkę o spieszny powrót. Cześć dzielnym Parmeńczykom!“ Cześć przedewszystkiem dzielnemu wojsku, które niezachwianą w swej wierności położyło tak spiesznie koniec kuszeniom szatańskim. —

— *Messagg. di Modena* z 5. b. m. pisze: „Rokoszanie w Karrarze posiłkowani przez poddanych sardyńskich wpadli powtórnie do kraju z bronią w ręku.

Komendant straży przedniej w Fosdinovo otrzymał w nocy z 30. kwietnia na 1. maja wiadomość, że kilkuset rokoszan wyruszyło w pochód szlakami górskiemi na Fosdinovo, by dostać się do Lunigiana; zaczem zmuszony był cofnąć się de Ceserano, gdzie także znajdował się osobny oddział wojskowy.

Uwiadomiony o tem komendant wojskowy w Fivizzano wyruszył niezwłocznie z dwoma kompaniami strzelców, z oddziałem rezerwy i z dwoma działami przeciw rokoszanom, którzy rozsypali się na lewym brzegu rzeki Bardine, lecz na widok wojska znowu się cofnęli na Tendolę, i nigdzie nie dotrzymali placu. Oddział złożony z połowy kompanii strzelców ścigał ich do Spolveryny, gdzie ukryli się w rozpadlinach gór, u podnóża których leżą włości sardyńskie Ortonovo i Nicola. Rokoszanie stracili kilku poległych i rannych, gdy tymczasem wojsko modeńskie nie poniosło żadnej straty. Komendant modeński wrócił do Fivizzano, a przechodząc pod Fosdinovo napędził 200 bandytów, którzy kasztel tamtejszy obsadzili podczas chwilowego oddalenia się nielicznego oddziału modeńskiego, i bez wystrzału ratowali się ucieczką do Sarzany.“

— Paryski korespondent dziennika w Genewie donosi, że włościanie w Toskanii nie wiele zważają na rząd tymczasowy i ociągają się z dopełnieniem jego rozkazów.

— W Sardynii powołano pod broń klasę z roku 1838. Osobnym dekretem postanowiono, że strzelcy alpejscy i inne korpusy ochotnicze przydzielone mają być do armii i poddane pod rozkazy ministra wojny.

— Boletyny z dnia 1. i 2. maja o stanie zdrowia Jego Mości neapolitańskiego Króla donoszą o wzmaganiu się symptomów słabości (i disordini sono alquanto aumentati).

Niemce.

(Czynności w izbach.)

Berlin, 10. maja. Komisya izby deputowanych mianowana dla rozpoznania projektów wywołanych teraźniejszemi stosunkami politycznemi, przedłożyła dwa osobne sprawozdania. Pierwsze odnosi się do memoryału rządowego i ustawy względem potrzebnego funduszu na potrzeby wojska i marynarki. Sprawozdanie to pochwala w zupełności politykę rządu. Jeden z członków jest tego zdania, że mimo przesłanego przez Austryę ultimatum, uważać ją przecie należy za stronę zaczepioną, zaczem też członek ten niezgadza się na wyrzeczoną przez rząd naganę tego kroku.

Minister spraw zewnętrznych oświadczył co do stanowiska wojennego dwóch innych wielkich mocarstw, że Anglia pozostać chce tak długo neutralną, pokąd tylko własne jej widoki dozwolą. O Rosyi zapewniał, że niezawarła z innemi mocarstwami żadnego układu takiego, któryby ją mógł krępować, i że jak na teraz do niczego się niezobowiązuje, gdyż czekać myśli na dalsze wypadki. Ale zastrzega sobie zupełną wolność działania w takim razie, gdyby inne mocarstwa chciały się wmięszać do wojny. Minister wyraził przy tem przekonanie swoje, że w obec zbrojenia się i wojny obydwóch mocarstw wielkich wypadnie Prusom stanąć w zupełnej gotowości zbrojnej.

Komisya sądzi, że rząd przeświadczony jest dokładnie o wielkości grożącego od Francyi niebezpieczeństwa, i że mimo wystrzegania się wszelkiego wyzywania wojennego — jak długo nie będzie słusznego powodu do wojny — poweźmie jednak w chwili stanowczej postanowienie wystąpienia zbrojnie w obronie bezpieczeństwa i honoru Niemczy, i że zdoła to sprawić, że w takim razie cała siła zbrojna Niemczy wyruszy przeciw nieprzyjacielowi w wspólnych widokach.

Minister oświadczył wkońcu, że o istnieniu odrębnych układów niektórych państw niemieckich dla dania Austryi pomocy dowiaduje się tylko z dzienników, lecz rządy zaprzeczają tym pogłoskom. Upewnia przy tem, że w tej chwili niezachodzą żadne nieporozumienia w związku, chociaż niektórzy współecznicy jego nastają do bardziej stanowczego wystąpienia, które jednak nie może być usprawiedliwione.

Rosya.

(Oświadczenie względem traktatu francusko-rosyjskiego.)

Journal de St. Petersburg wspomina o doniesieniu umieszczonem w dzienniku *Times* względem rosyjsko-francuskiego traktatu, i mówi między innemi:

„Jesteśmy upoważnieni oświadczyć wyraźnie, że nie istnieje żaden traktat ani zaczepny ani odporny między Rosyą i innem jakiem mocarstwem.

W chwili obecnej, kiedy Europa zbroi się tak usilnie równie na morzu jak i na lądzie, musiał Cesarz pomyśleć o środkach ostrożności.

Polityka J. M. Cesarza zastrzega sobie w teraźniejszych stosunkach zupełną wolność działania odpowiedniego uczuciom co do zachowania godności korony i widoków kraju.“

Dziennik petersburgski pisze: „Korpus jenerała Lüders, o którego pojawieniu się na granicy bessarabskiej rozmaite rozchodziły się pogłoski, zruchomiono teraz rzeczywiście.“

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z Belgradu.)

Belgrad, 4. maja. Wszyscy konzulowie byli dziś z wizytą u Baszy z powodu uroczystości Bejramu.

Książę Michał pod porę w Paryżu otrzymał od ojca zlecenie wrócić niezwłocznie do Serbii. Utrzymują, że młody książę najdalej w 10 dniach stanie na serbskiej ziemi.

P. Nenadowich, najmłodszy brat księżny Karagiorgiewich, przesiedli się także do Austryi.

Azya.

(Telegram z Indyi.)

Indye wschodnie. (Dep. tel. Hamb. Nachr.) Według urzędowych wiadomości z Bombaju z 11go kwietnia obsaczył pułkownik Rich skombinowanym manewrem naczelników rokoszan Tantię Topih, Feroze Szaba i Rao koło Syrubsza, i przyprawił ich o stratę 500 ludzi. Tantia Topih został za przyczynieniem się Mahu Syngha pojmany.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 10. maja. Francuski konzul Herbet i sardyński konzul Salino odjechali ztąd 7. b. m.

Zara, 12. maja. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian przybył dziś zrana o godzinie 8. paropływem „Fantasia“ do Raguzy i po uroczystem przyjęciu odwiedzał zranionych majtków „Tritona.“

Paryż, 13. maja. Podług ostatniego wykazu bankowego *pomnożyły się:* skarb państwa o $18^{1}/_{3}$; portfeil o 67; zaliczki o $26^{1}/_{2}$; rozmaite rachunki bieżące o $67^{1}/_{2}$, a obieg banknotów o 6 milionów; zaś *zmniejszył* się zapas gotówki o 25 milionów franków. — Jak donosi dzisiejszy *Monitor*, przybył Cesarz wczoraj o 2 godzinie do Genuy i wysiadł w pałacu królewskim.

Londyn, 11. maja. Lord Cowley odjechał. Pan Persigny, mianowany ambasadorem Francyi przy dworze angielskim, spodziewany jest dziś w Londynie.

Londyn, 12. maja. *Globe* zbija pogłoskę, jakoby książę Chartres wystąpił z armii sardyńskiej. — Dziennik *Times* donosi, że Francya najmuje ciągle angielskie okręta węglarskie do portów śródziemnego morza, ale każdy z nich dowiaduje się dopiero w chwili odpłynięcia, dokąd ma jechać. Francya przyzwala tym okrętom częściowo premie wojenne, i właśnie szuka teraz dziesięciu paropływów tego rodzaju. — *Morning Herald* zaprzecza wszelką pisemną umowę Anglii z Prusami.

Udine, 11. maja. Tutejszy Arcybiskup przyjmował już ostatnie sakramenta. — Komenda placu w Como wkłada na gminy solidarną odpowiedzialność za wszelkie uszkodzenia kolei i telegrafów.

Parma, 8. maja. Odkrycie tajemnych składów broni i amunicyi spowodowało rząd nakazać powszechne wydanie tych artykułów.

Rzym, 6. maja. Jego Świątobliwość Papież wydał encyklikę, w której zaleca modły dla uproszenia pokoju. — Słychać, że tutejsza załoga francuska ma być wzmocniona dwoma batalionami.

Berlin, 12. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przyzwolono jednogłośnie żądaną pożyczkę na potrzeby armii i marynarki. W ciągu sześciodniowej debaty oświadczyły się wszystkie partye w duchu narodowości niemieckiej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. maja.

Hotel rosyjski: PP. Mysłowski Alfred, z Żulina.

Hotel europejski: Kosiński Paweł, c. k. komisarz obwodowy, z Złoczowa.

Hotel Langa: Führer Wincenty, c. k. porucznik, z Brzeżan.

Dnia 15. maja.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Stadnicki Tad., z Krakowa.

Hotel europejski: Br. Heydel Miecz., z Łatacza. — Papara Hen., z Zubomostów. — Rosnowski Ksaw., z Tartakowa.

Hotel Langa: Br. Bianchi Fryd., c. k. feldmarszałek-porucznik, z Wiednia. — Hr. Burgamini Henr., c. k. pens. porucznik, z Złoczowa.

Hotel krakowski: Łukasiewicz Grzegorz, z Rzeszowa.

Pod kolej żelazną: Heitschel Alojzy, c. k. kapitan, ze Stanisławowa. — Jaworski Józef, z Korzelicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. maja.

PP. De Belmain Serg., do Kijowa. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Drużbacki Franc., do Fiałkowiec. — Głogowski Artur, do Bajańca. — Guzkowski Marcin, do Kulikowa. — Jasinski Józef, do Wiédnia. — Kaprist Wratislaw, do Czerniowiec. — Kronnstein Hip., do Przemyślan. — Łodyński Hier., do Milatyna. — HHr. Stadniccy Stanisław i Juliusz, do Lubianki.

Dnia 15. maja.

PP. Bochiński Wiktor, do Żurowa. — Hr. Krasicki Alex., do Dubiecka. — Młocki Fran., do Żulina. — Nokorowicz Mik., do Ulwowka. — Prawecki Eustachy, do Brzeżan. — Serwatowski Maciej, do Rajtarowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.92	+ 3.8°	88 3	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 11	+ 9.2°	64.9	„	„	„
10. god. wiecz.	326.53	+ 5 4°	85.1	„	„	„

W nocy deszcz 0‴.94.

TEATR.

Dziś na scenie niem.: **„Cato von Eisen,“** komedya w 3 aktach.
Jutro dramat niem.: **„Die Gebieterin von St. Tropez.“**

Kurs lwowski.

Dnia 14. maja.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	40	6	49
Dukat cesarski	„ „	6	50	6	61
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	93	11	28
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	8	2	16
Talar pruski	„ „	2	5	2	11
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	3	81	78
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	60	17	61	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	64	—	65	25

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. maja

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. 57.50. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 65.50. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 60.50; po 4½% za 100 zł. 51.75; po 4% za 100 zł —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. 108.—; z roku 1854 za 100 zł 97.50. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. —.—; po 2% za 100 zł. —.—; po 1¾% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł —.—; po 4½ za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 61.25; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi 61.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 58.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 712 —, instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 136.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 460.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł 1593; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50% wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. 117.—.; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 345.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.. na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 93.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 77.15; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 85.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 123.—. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł połudn. niemieck. waluty 123.20. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 108.10. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 139.—. Lugdun za 100 franków 55.50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. 55.50. Paryż za 100 fr. 56 20. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 19 45. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.60, dukaty ces. pełnej wagi 6.59, korony 19.20. półkorony —.—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. maja.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	56.50	57.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	65.—	65.50
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	61.—	61 50
dtto. „ 4½% za 100 zł.	52.50	53.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	260.—	265.—
„ 1839 „ 100 „	106.50	167.—
„ 1854 „ 100 „	98.—	98.50
Renty Como po 42 lir. austr.	12.—	12.50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	89.—	90.—
Węgier	60.50	61.50
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	59.—	60.—
Galicyi	59.—	60.—
Bukowiny	58.—	59.—
Siedmiogrodu	57.—	58.—
innych krajów koronnych	80.—	90.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	705.—	708.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	134.50	134.70
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	460.—	465.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1575 —	1580
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	203.—	204 —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	88.—	88.50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	115.50	116.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	71.—	73.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	340.—	345.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	160.—	170.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	92.50	93.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	89.—	90.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	—.—	76.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	73.50	74.—

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	84.60	85.—
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	89.—	90.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	67.—	68.—
Salma 40 „ „	32.—	34.—
Palfiego 40 „ „	30.—	32.—
Clarego 40 „ „	30.—	32.—
St. Genois 40 „ „	30.—	32.—
Windischgrätza 20 „ „	18.—	20.—
Waldsteina 20 „ „	19.—	21.—
Keglevicha 10 „ „	9.—	11.—

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	124.—	124.50
Frankfurt n. M., za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty	124.—	124.50
Hamburg za 100 marko banko 2¾%	108.50	109.—
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	138.—	138 —
Paryż, za 100 franków 3%	56.40	56.50

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	6 zł.	50 cen.	6 zł.	52 cen.
Korona	19 „	—	„ 19 „	5 “
Napoleondor	11 „	30	„ 11 „	33 “
Rosyjski imperyał	11 „	35	„ 11 „	37 “

KRONIKA.

Z Przemyśla donoszą nam z 12go maja: Pochód stojącego potąd załogą w tem mieście 4go batalionu c. k. pułku pieszego Mazzucheli nr. 10 podał mieszkańcom tutejszym sposobność do okazania życzliwych uczuć swych dla najdostojniejszego Domu cesarskiego i szacunku dla dzielnych wojsk austryackich. Na uczcie wyprawionej dnia 8go b. m. w zabudowaniu towarzystwa kasynowego byli obecni obydwa tutejsi najprzewielebniejsi księża biskupi, tudzież wyższe duchowieństwo, wszystkie władze cywilne i wojskowe zwierzchności, szlachta z okolicy i znakomitsi mieszkańce miejscy, członkowie urzędu miejskiego i wydział miejski, by jeszcze raz wyrazić korpusowi oficerskiemu odchodzącego batalionu uczucia życzliwości i szacunku. Po wzniesionym przez p. przełożonego obwodowego toastu na cześć J. M. Cesarza i całego Domu cesarskiego, nastąpił toast wzniesiony przez p. burmistrza dla wojska cesarskiego i na pomyślność jego oręża, a dalej na pomyślność c. k. 10go pułku pieszego, a na co odpowiedział toastem na pomyślność miasta Przemyśla p. komendant miasta jenerał-major Ebner i p. komendant batalionów rezerwowych. Nazajutrz ugoszczono sowicie kosztem miasta podoficerów batalionu, a wszystkim żołnierzom rozdano do sytu piwa, wódki, mięsa i chleba.

— (Kara za znieważenie niedzieli.) W Cichester (Sussex) skazano pewnego p. Blyde, że w niedzielę przedał jednę pomarańczę, zatem za znieważenie niedzieli na karę pieniężną i zwrot kosztów sądowych, w razie niezapłacenia na fantowanie, a jeżeliby i to było bez skutku, na sześćgodzinne publiczne wystawienie na pręgierzu.

— (Trzęsienie ziemi w Quito.) Dnia 22. marca r. b. doznano w Quito stołecznem mieście republiki Ecuador w Ameryce południowej trzęsienia ziemi, przy czem prawie całe miasto zniszczało. Szkodę obliczają na 3,000 000 dolarów, a liczbę tych, co życie stracili, na 5000. Niepodobna jednak, by tylu zginęło, a nawet dzienniki amerykańskie o tem powątpiewają. Równocześnie zburzone zostały niektóre mniejsze miasta w stronach na północ od stolicy.

— (Lekarstwo na kamień.) Hiszpańskie, angielskie i francuskie dzienniki podają następujący środek lekarski na kamień jako bardzo skuteczny. Na wyspie Madeira przekonano się, że suche włókno (filementos secos) kukurudzy sparzone i używane zamiast herbaty leczy tę słabość zupełnie, chociażby była nawet zadawnioną. Wychłodzonego odwaru pije się rano i wieczór po szklance. Próby w Londynie potwierdziły skuteczność tego środka.

Główny Redaktor ***M. Szczeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*